

AGNIESZKA STRYCHARCZUK

IN DIVINIS LAUDIBUS... MĘCZEŃSTWO JAKO LITURGIA. ŚREDNIOWIECZNE SEKWENCJE O ŚW. WAWRZYŃCU

1. ZARYS TŁA HISTORYCZNO-LITERACKIEGO

Niniejszy artykuł omawia wybrane sekwencje poświęcone jednemu z najbardziej znanych świętych Kościoła katolickiego, którego imię wymieniane jest w kanonie rzymskim. Sława Wawrzyńca wynika nie tylko z niezwykle obrazowych, choć dramatycznych okoliczności jego męczeństwa, ale także z duchowego znaczenia tego faktu. Męczeństwo to ma wymiar wieloaspektowy. Wiąże się z obrazem ubogich i chorych jako skarbu Kościoła, z upadkiem pogańskich wierzeń, a co za tym idzie, z rozpoczęciem procesu nawrócenia Rzymu. Wawrzyniec jest jednym z patronów tego miasta. Prezentowane w niniejszym artykule sekwencje liturgiczne zwracają uwagę na jeszcze jeden aspekt, jak dotąd mniej rozważany – akt męczeństwa można postrzegać jako liturgię. Do takiej refleksji prowadzi lektura średniowiecznych sekwencji, opartych na tekstach biblijnych, patrystycznych i ich komentarzach. Tematem niniejszego artykułu jest zatem zwrócenie uwagi na ten aspekt na podstawie wybranych sekwencji średniowiecznych o św. Wawrzyńcu. Przyczynkiem do refleksji na temat liturgicznego charakteru jego męczeństwa może być wstęp do okolicznościowego kazania Leona Wielkiego, w którym papież pyta: „Quid intersit inter Christi et martyrum mortem?”¹ – ‘Czym różni się śmierć męczennika od śmierci Chrystusa?’². W pierwszym rozdziale tegoż kazania daje na nie odpowiedź. Szczyt wszelkich cnót rodzi się z miłości do Boga, w nikim zaś ta miłość nie objawia się jaśniej niż w męczennikach. Choć miłość, dzięki której Pan

AGNIESZKA STRYCHARCZUK – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: agnieszka.Strycharczuk@kul.lublin.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0785-6069>.

¹ LEO MAGNUS, „Sermo 85, 1”, w: *Patrologia Latina* 54.

² Tłumaczenia cytowanych tekstów łacińskich pochodzą od autorki artykułu, o ile nie podano inaczej.

nas odkupił, nie może równać się z dobrocią żadnego człowieka, jednak wyznawcom dodaje odwagi, by kary śmierci i bólu krzyża nie traktowali jako zgubnego doświadczenia, lecz aby mogli Go naśladować. Leon Wielki tak podsumowuje ten wątek: „Żaden wzór nie jest bardziej użyteczny w nauczaniu ludu Bożego niż męczennicy. Łatwość wysławiania się może ułatwiać wstawiennictwo, rozumowanie może skutecznie przekonywać, ale przykłady są silniejsze niż słowa, a w praktyce jest więcej nauki niż w nakazach”³.

„Prunis datum admiremur” – tak brzmi incipit najdłuższej sekwencji dedykowanej postaci św. Wawrzyńca. Jej autorem jest Adam ze św. Wiktora. W tych trzech słowach zawiera się zachęta do podziwu dla bohaterskiej postawy młodego diakona, wydanego na pastwę płomieni za stałość wiary. *Campo Verano*, najstarsza nekropolia Rzymu, sąsiaduje bezpośrednio z bazyliką św. Wawrzyńca za Murami. W bazylice znajduje się sarkofag z doczesnymi szczątkami świętego. Obok sarkofagu stoi figura przedstawiająca diakona, który jedną ręką opiera się o kratę, w drugiej trzyma okazałą szkatułę. Rzadko zdarza się, by współcześni odbiorcy rozumieli tę symbolikę atrybutów, która przecież nawiązuje do kultury antycznej. W mitologii greckiej i rzymskiej identyfikuje się poszczególne bóstwa za pomocą przypisanych im atrybutów. Diana jest przedstawiana z łukiem, Posejdon – z trójzębem. Dla osób wychowanych w kręgu grecko-rzymskiej cywilizacji są to sprawy oczywiste. Jednak gdybyśmy zechcieli dokonać podobnej identyfikacji w odniesieniu do postaci świętych męczenników, bohaterów cywilizacji chrześcijańskiej, rzecz nie byłaby taka oczywista.

Dzieje świata pokazują, że niezależnie od wyznawanego światopoglądu obrońa wartości uniwersalnych, takich jak wyznawana wiara, prawda, dobro, piękno, wolność, domaga się ofiary. Często tej najwyższej. Dlatego tym, którzy tę ofiarę złożyli, wystawia się pomniki, dedykuje dzieła literatury, malarstwa i rzeźby. Zawsze jest stosowny czas, by ożywiać pamięć o tych, którzy dla kultury swoich czasów, nierozzerwalnie związanej z wiarą, mieli nie mniejszą wartość i popularność niż Antygona, Roland, Cyd. Wawrzyniec i jemu podobni za punkt odniesienia i cel działania mieli Boga – Zbawcę człowieka. Współcześni bohaterowie masowej wyobraźni stawiają siebie w roli zbawców ludzkości. Mimo to, a może właśnie dlatego, warto podejmować trud i propagować teksty mówiące o tych, którzy dali dowód prawdziwej szlachetności, wierności i oddania wyznawanym wartościom.

Wawrzyniec pochodził z terenów Hiszpanii. Przyszedł na świat 31 grudnia 225 roku. Na miejsce narodzin wskazuje się Walencję albo miejscowość Huesca,

³ LEO MAGNUS, „Sermo 85, 1”: „(...) ad erudiendum Dei populum nullorum est utilior forma quam martyrurum. Eloquentia sit facilis ad exorandum; sit ratio efficax ad suadendum; validiora tamen sunt exempla quam verba; et plus est opere docere quam voce”.

obok której znajdowała się rodzinna posiadłość *Lauriacum*; dlatego niektórzy wywodzą jego imię, choć łaciński rzeczownik *laurus*, oznaczający ‘wawrzyn, laur, triumf, zwycięstwo’, wskazuje na tradycję nadawania imienia „mówiącego”, tzn. takiego, w którym zawierała się wróżba, życzenie dla osoby je noszącej. Imiona jego rodziców, Orentius i Patientia, mają źródłosłów w podobnej tradycji. Czasownik *orare* znaczy ‘błagać, prosić, modlić się’, rzeczownik *patientia* to ‘cierpliwość, wyrozumiałość’. Jak podają przekazy, rodzice Wawrzyńca byli gorliwymi chrześcijanami i zostali męczennikami⁴. Można mieć pewność, że atmosfera domu miała zasadniczy wpływ na postawę przyszłego świętego. Wawrzyniec otrzymał dobre wykształcenie w swoim rodzinnym mieście, o czym świadczy bliska relacja z Sykstusem, cenionym nauczycielem pochodzącym z Grecji. To w zasadzie wszystkie uwagi o życiu Wawrzyńca przed ich spotkaniem w Saragossie i wyjazdem do Rzymu. Gdy Sykstus został papieżem w 257 roku, wyświęcił Wawrzyńca na diakona. Został on jednym z siedmiu diakonów wspólnoty chrześcijańskiej w Rzymie. Niemniej jego posługa miała niezwykle charakter, gdyż zostały mu powierzona piecza nad skarbami Kościoła oraz rozdzielanie jałmużny dla ubogich. Stąd w tekstach łacińskich często jest określany mianem *levita* lub *archilevita* – ‘diakon’ lub ‘archidiakon’. Źródłem historycznym wzmiankującym o postaci Wawrzyńca jest *Liber Pontificalis*, gdzie można natrafić na krótką wzmiankę: „Et post passionem beati Xysti post tertia die passus est beatus Laurentius eius archidiaconus”⁵ – ‘I po męczeńskiej śmierci świętego Sykstusa, po trzech dniach śmierć męczeńską poniósł święty Wawrzyniec, jego

⁴ Janice Bennett w swoim popularno-naukowym opracowaniu powołuje się na żywot św. Wawrzyńca autorstwa mnicha augustiańskiego św. Donata, który przybył wraz z towarzyszami na tereny Hiszpanii z Afryki. Dzięki hojności miejscowej matrony założył klasztor Monasterium Servitanum, poświęcony św. Marcinowi, ustanawiając po raz pierwszy wspólnotę monastyczną na tym obszarze. Zob. Rafael BARROSO CABRERA, „El monasterio Servitano: auge y caída de un cenobio visigodo”, *Codex Aquilarensis* 19 (2003): 6-25. Dzieło Donata o św. Wawrzyńcu jest najbardziej szczegółowym opisem jego dzieciństwa i młodości: narodzin w Walencji, katastrofy statku u wybrzeży Italii, gdy jako małe dziecko pielgrzymował z rodzicami do Ziemi Świętej, jego podróży do Rzymu jako ucznia Sykstusa, jego miłości do ubogich. Utwór ten w opinii autorki jest prawdopodobnie najbardziej kompletnym i poruszającym opisem jego męczeństwa, które choć ściśle podąża za głównymi wydarzeniami łacińskiej *Passio Polychromii* z V wieku, zawiera wzmiankę o oddaniu świętego Graala. Donat twierdził, że relacja o męczeństwie Wawrzyńca opiera się na księgach i innych informacjach, które uważa za godne zaufania, co z pewnością wskazuje na to, że w VI wieku istniało znacznie więcej źródeł. Ta uwaga z kolei znajduje potwierdzenie u innego autora Francisco Diago, hiszpańskiego historyka i zakonnika z przełomu XVI–XVII wieku, w jego *Anales del Reyno de Valencia* (1613). Zob. Janice BENNETT, *St Laurence and the Holy Grail: The Story of the Holy Chalice of Valencia* (Littleton: Libri de Hispania, 2002), 61-62.

⁵ Zob. *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores, Gesta pontificum Romanorum*, vol. 1: *Liber Pontificalis*, red. Theodor Mommsen (Berolini: Weidmann, 1898), 34-35.

archidiacon'. Kolejna wzmianka mówi o miejscu pochowania ciała Wawrzyńca przy „via Tiburtina in agro Verano” – ‘przy drodze tyburtyńskiej na polu Verano’. Śmierć papieża przypadająca na 6 sierpnia 258 roku i wzmianka o trzech dniach, jakie upłynęły po tym fakcie, sytuują męczeństwo Wawrzyńca na 10 sierpnia, dlatego tego dnia przypada liturgiczne wspomnienie tego świętego w Kościele katolickim.

Cześć i chwała, jaką oddaje się Wawrzyńcowi, są spowodowane nie tylko formą zadanego cierpienia, ale też przyczyną, która do niego doprowadziła. Młody wiek diakona szedł w parze z odpowiedzialnością za powierzoną funkcję oraz pomysłowością. Gdy podczas prześladowań prefekt Rzymu wysunął roszczenie wobec skarbów, które znajdowały się w posiadaniu Kościoła, Wawrzyniec nie chciał ich wydać. Poprosił o trzy dni na namysł, rozdzielił dobra między ubogich, a ich samych przedstawił prefektowi jako „prawdziwe skarby Kościoła”. Choć pozostaje to jedynie legendarną częścią jego hagiografii, to przypisuje się mu ocalenie drogocennego kielicha, tzw. Graala⁶, który wraz z listem odesłał do Walencji rodzicom. Trudno zaprzeczyć, że ten wątek umieszcza Wawrzyńca w gronie szlachetnych bohaterów. Na uwagę zasługuje jednak okrutna męka zadana diakonowi za ośmieszenie rzymskiego prefekta i wykpienie wiary pogańskiej. Nie dawszy się przekonać do oddania czci bóstwom, został poddany wymyślnym torturom, by w końcu dokonać żywota na żelaznej kracie nad płonącym stosem. Zdarzenie to w relacjach świadków i hagiografów obrosło przez lata w różnorodnie *miracula*, stąd warto przyjrzeć się szerszej perspektywie, jakiej dostarcza nam literatura. Źródła literackie to szerokie spektrum gatunków i form. Przez wieki hagiograficzne wątki pojawiały się w pismach typu *passiones*, listach, kazaniach, hymnach, modlitwach pobożności prywatnej oraz w mszalnych tekstach liturgicznych, tzn. w oracjach i sekwencjach.

Niniejszy artykuł nie rości sobie prawa do szerokiej analizy zjawiska, ale jego celem jest ukazanie najbardziej reprezentatywnych tekstów średniowiecznych sekwencji. Wynika to z tego, że wspomniane wyżej źródła literackie doczekały się wielu analiz. Warto zwłaszcza wymienić artykuł Gérarda Nauroy. Uczony z uniwersytetu w Metz omawia męczeństwo św. Wawrzyńca w hymnach i kazaniach z IV i V wieku oraz weryfikuje postulaty podważające autentyczność ambrożyjskiego hymnu *Apostolorum supparem*⁷. We wspomnianym artykule wymienieni

⁶ Zob. BENNETT, *St Laurence and the Holy Grail*, 62.

⁷ Zob. Gérard NAUROY, „Le martyre de Laurent dans l’hymnodie et la prédication des IVe et Ve siècles et la l’authenticité ambrosienne de l’hymne «Apostolorum supparem»”, *Revue des Études Augustiniennes* 35 (1989): 44-82. Warto wymienić także polskie opracowanie: Tadeusz GACIA, „«Iam Roma Christo dedita...»: idea Rzymu w *Peristephanon* Prudencjusza”, *Kieleckie Studia Teologiczne* 8 (2009): 299-308.

są tacy autorzy, jak św. Ambroży (+397), Prudencjusz (+ok. 413), św. Augustyn (+430), św. Maksym z Turynu (+ok. 467), św. Piotr Chryzolog (+450) i św. Leon Wielki (+461). Ich pisma pokazują, że w pierwszej połowie V wieku popularność św. Wawrzyńca i wpływ jego kultu nadal się rozprzestrzeniały nie tylko w Italii i Hiszpanii, ale także w Afryce.

W odniesieniu do tekstów liturgicznych, odpowiedniego materiału w tym zakresie dostarcza nam *Sacramentarium Leonianum*⁸ – najstarsza zachowana księga liturgiczna dla rytu rzymskiego. Sakramentarz zawiera różne typy modlitw: kolekty, sekrety⁹, prefacje, modlitwy po komunii, modlitwy na zakończenie. Wszystkie zanoszone są do Boga za wstawiennictwem św. Wawrzyńca. Zwraca się w nich uwagę na chwalebny charakter męczeńskiej śmierci diakona, przysługującą mu cześć i ochronę, jaką zapewnia dla ludu Bożego, który ucieka się pod jego opiekę. Na przykład można podać dwie oracje z Sakramentarza:

Dominus, qui nos sanctorum martyrum munitione conservas, da ecclesiam tuam digne talium celebrare sollemnia et illos tibi iugiter supplicare pro nobis.

Boże, który otaczasz nas opieką świętych męczenników, daj, by Twój Kościół godnie obchodził ich uroczystość i by oni ustawicznie za nas zanosili prośby do Ciebie.

Praeuenientes natalem diem beati Laurentii, qui levita simul martyrqve venerandus et proprio claruit gloriosus officio et memoranda refulsit passione sublimis¹⁰.

Obchodzimy dzień narodzin świętego Wawrzyńca, który, godny czci jako diakon i męczennik, również chwalebnie zajaśniał własną posługą i wspaniale promieniał blaskiem godnego pamięci męczeństwa.

2. INFORMACJE OGÓLNE O SEKWENCJACH POŚWIĘCONYCH ŚW. WAWRZYŃCOWI

Kolejnym źródłem literackim – a zarazem zasadniczym dla niniejszego opracowania – są sekwencje, których bujny rozkwit nastąpił w XII wieku. Funkcjonowały one w rozmaitych mszałach lokalnych jako tzw. części zmienne, do czasu ujednoczenia liturgii przez Sobór Trydencki. Staraniem papieża Piusa V zostały także odnowione główne księgi liturgiczne rytu rzymskiego: *Missale Romanum* (1570) i *Breviarium Romanum* (1568). W największym zbiorze utworów

⁸ *Sacramentarium Leonianum*, ed. Charles Lett Feltoe (Cambridge: University Press, 1896), 94-99.

⁹ Spolszczona wersja łacińskiego słowa *secreta* (*oratio secreta*), oznaczającego modlitwę własną odmawianą na zakończenie ofertorium, a przed prefacją.

¹⁰ *Sacramentarium Leonianum*, 94.

średniowiecznych – *Analecta Hymnica Medii Aevi* – odnaleziono dziewięć sekwencji oraz sześć modlitw zaliczanych do gatunku *pia dictamina*, poświęconych Wawrzyńcowi. Są to utwory anonimowe, nieznanne współczesnemu odbiorcy. W ostatnim czasie, dzięki trudowi tłumaczy, zostały wydane i opracowane w języku polskim sekwencje Adama ze św. Wiktora¹¹. Wydanie to obecnie stanowi przyczynek do pogłębionych analiz w obrębie tego gatunku, co znajduje odzwierciedlenie również w tym artykule. Przedmiotem jest tu konkretna sekwencja poświęcona św. Wawrzyńcowi, autorstwa Adama ze św. Wiktora. Ma ona rozbudowany charakter pod względem formy i treści. Składa się z trzynastu strof o nieregularnej budowie. Najczęściej są to strofy sześciowersowe lub dziesięciowersowe, jedna zawiera czternaście wersów. Jest to zatem utwór składający się łącznie ze 110 wersów. Poszczególne wersy mają także niezwykle budowę. Czasami wers składa się z jednego słowa, maksymalnie pięciu. Kunsztowności utworowi dodaje układ wyrazów, aby oddawały odpowiedni rytm i rym. Można powiedzieć, że jest to koronkowa struktura, niczym rozety z katedry w Chartres. Dla przykładu strofa 12:

Parum sapis
vim sinapis,
si non tangis,
si non frangis,
et plus fragrat
quando flagrat
tus iniectum ignibus

Słabo poznasz
moc gorzycy,
gdy nie dotkniesz
i nie złamiesz;
gdy kadzidło
rzucisz w ogień,
to poczujesz milszą woń.

Sic artatus
et assatus,
sub labore,
sub ardore
dat odorem
pleniorem
martyr de virtutibus.

Tak ściśnięty,
wśród cierpienia
upieczony,
wśród płomienia
daje zapach
jeszcze głębszy
ten męczennik pełen cnót¹².

Strofa ta składa się z 14 wersów, podzielonych na dwie sekcje. Każda z nich zawiera siedem wierszy. W sześciu pierwszych wersach występują cztery sylaby,

¹¹ Zob. ADAM ZE ŚWIĘTEGO WIKTORA, *Sekwencje*, tłum. Tadeusz Gacia, Łukasz Libowski, Marta Helena Nowak, Agnieszka Strycharczuk, Adam Wilczyński i Piotr Wilk, red. Łukasz Libowski, Agnieszka Strycharczuk (Lublin: Wydawnictwo Academicum, 2023).

¹² ADAM ZE ŚWIĘTEGO WIKTORA, *Sekwencje*, 194-195.

w ostatnim zaś jest ich siedem. Dodatkowo mamy układ rymów typu: aabbc-cd+eeffggd, przy czym ostatni wers sekcji w każdym segmencie kończy się na tę samą sylabę *-bus*. Co więcej, każdy ostatni wyraz w sześciu pierwszych wersach sekcji jest paroksytonem, siódmy zaś – proparoksytonem. Bardzo kunsztowny układ potwierdza niezwykłą sprawność techniczną autora, ale też umiejętność doboru wyrazów o odpowiednich właściwościach iloczynowych. Ważna jest także spójność wersyfikacji utworu z prezentowaną treścią. Ta zaś rozpoczyna się od zachęty, aby oddać chwałę męczennikowi oraz błagać go w ufnej modlitwie. Następnie dynamiczny układ słów wiedzie odbiorcę przez akt oskarżenia diakona, który nie wypierał się swej „winy” i znosił mękę wśród śpiewu ku Bożej chwale. Adam ze św. Wiktora stosuje bardzo poetyckie porównania: ciało Wawrzyńca rozciągnięte na kracie jest podobne do napiętej struny, o którą uderza plektron. Bogactwo, jakie zgromadził bohater, jest niezniszczalne, bo ma swoje miejsce w Chrystusie, nie zaś w przemijających dobrach tego świata. Wyznanie wiary, jakim jest zgoda na męczeństwo, porównane jest z kolei do światła, które umieszcza się na środku, aby wszyscy widzieli jego blask (Mt 5,15). Reminiscencji biblijnych nie brakuje w kolejnych fragmentach utworu. Mowa jest o publicznej torturze, która staje się widowiskiem dla aniołów i pogan (1Kor 4,9), o wyzwoleniu duszy z ciała i życiu z Chrystusem (Flm 1,23), o tych, co zabijają ciało, ale nie mogą zabić duszy (Mt 10,28), o hartowaniu naczynia przez wypalenie go w piecu (Syr 27,5), o niszczeniu dawnego człowieka i odrodzeniu nowego (Ef 4,22-24). Przytoczona dwunasta zwrotka przedstawia postać porównaną do ziarna gorczycy, które po roztarciu w dłoni daje bardziej intensywny zapach. To jest właśnie ów *odor sanctitatis* Wawrzyńca. Ostatnia apostrofa do męczennika to egzaltowana fraza z *passusum*: „Regis regum fortis miles” – ‘mężny woju Króla królów’¹³, która wieńczy hymn pochwalny na cześć chrześcijańskiego bohatera. Lektura całej sekwencji to niewątpliwie uczta duchowa z pełną napięciem akcją, rytmizowaną frazą i żywym obrazowaniem. Można tylko domniemywać, jak wspaniale musiało brzmieć wykonanie tej sekwencji przez zastęp francuskich mnichów w murach opactwa pod Paryżem.

Porównanie sekwencji Adama ze św. Wiktora z tymi, które udało się odnaleźć w *Analecta Hymnica Medii Aevi*, wypada niekorzystnie dla tych drugich. Choć nie zachodzi potrzeba szczegółowego omawiania każdego utworu (potraktowane zostaną w artykule *en bloc*), zasadne wydaje się przytoczenie ich incipitów:

Almi martyris rogitemus merita (t. 37, 235, s. 207, 74 wersy);

Laureatus laurea (t. 37, 236, s. 208, 20 wersów);

Inflammemur ad agonem (t. 37, 237, s. 208, 30 wersów);

¹³ ADAM ZE ŚWIĘTEGO WIKTORA, *Sekwencje*, 195.

Laurenti, laureata (t. 42, 268, s. 243, 32 wersy);
Hostiae sollemnis diem (t. 42, 269, s. 244, 28 wersów);
Caeli, terrae cives gaudent (t. 42, 270, s. 245, 106 wersów);
Stola iucunditatis, Alleluia (t. 54, 61 s. 86, 46 wersów);
Martyris eximii (t. 55, 218, s. 247, 62 wersy);
Adest dies gloriosa (t. 55, 219, s. 248, 30 wersów).

To skróctowe przedstawienie, wraz z liczbą wersów, poświadcza niekiedy duże różnice w długości sekwencji w porównaniu z utworem Adama ze św. Wiktora. Są one także mniej urozmaicone w zakresie budowy, choć niektórym nie brakuje kunsztowności. Sekwencje te opisują męczeństwo św. Wawrzyńca wycinkowo, zwracając uwagę na wybrane epizody tego wydarzenia. W każdej z nich znajduje się osobliwe *exordium*, wprowadzające odbiorcę w główny wątek poetyckiej narracji. Zazwyczaj są to formy zachęty, by poznać chwalebłą śmierć Wawrzyńca lub cieszyć się z radosnego dnia, jakim jest liturgiczne wspomnienie świętego. Trudno też doszukiwać się w nich odniesień biblijnych. Przybierają raczej formę „pieśni pełnych Ducha”, które, za wstawiennictwem męczennika, powinny wyjednać potrzebne łaski.

Środkami stylistycznymi wykorzystywanymi przez anonimowych autorów – podobnie jak u Adama ze św. Wiktora – są aliteracje nawiązujące do imienia męczennika (*laureatus laurea; Laurenti laureata*), apostrofy do świętego (*O Laurenti, Christi testis; O Laurenti, martyr Christi*) i do czytelnika, które mają formę zachęty (*rogitemus merita/ inflammemur ad agonem*). Rzadko zdarza się, by w sekwencjach pojawiały się opisy mąk zadawanych Wawrzyńcowi. Najbardziej werystyczny pod tym względem jest hymn z V wieku Prudencjusza, pochodzący ze zbioru *Peristephanon*, niemniej i w analizowanych utworach można napotkać krótkie wzmianki. Dla przykładu:

8a. Mox carnifices minantur,	Już oprawcy wygrażają
Carnes sancti lacerantur	święte ciało rozdzierają
Dire scorpionibus.	spada na nie srogi bicz (AH t. 42, 270, s. 245).

Co więcej, użyty w sekwencji wyraz *scorpio* oznacza właściwie bicz zakończony kulkami ołowianymi lub haczykami, co nadaje opisowi dramatyczności. Warto podkreślić, że we wszystkich sekwencjach występuje bogactwo epitetów, jakimi określa się Wawrzyńca. U Adama ze św. Wiktora pojawiają się określenia: *laureatus, egregius, Dei famulus, rex sublimis, miles fortis, athleta*. W pozostałych sekwencjach spotykamy frazy: *almus martyr, Christo carus, sanctus martyr*,

Archilevita venustus, martyr eximius. Wszystkie podtrzymują etos chrześcijańskiego bohatera, który oddaje życie za wiarę w Boga i wierność powołaniu. Jednak to jego stosunek do oprawców wynosi Wawrzyńca na wyżyny – z jego ust nie pada żadne słowo skargi. Co więcej, wspomina się nawet o radości, która rozpala męczennika, pragnącego otrzymać nagrodę za oddanie życia (*vult vitae palmam capere*). Tym, co go podtrzymuje w męznym znoszeniu cierpienia, jest miłość:

3a. Dic nobis, Laurenti,	Powiedz nam, Wawrzyńcze,
Quid tu sentis tormenti?	Co odczuwasz w męce?
Carbones mihi sunt flores	Węgłe dla mnie są jak kwiaty,
Amor facit lenes hos dolores.	Miłość czyni miłym to cierpienie (AH t. 42, 269, s. 244).

3. LITURGICZNY WYMIAR MĘCZEŃSTWA

W niniejszej części, po naszkicowaniu historycznego i literackiego tła sekwencji o św. Wawrzyńcu i ich ogólnej prezentacji, przechodzimy do głównego tematu opracowania, czyli próby ukazania liturgicznego charakteru męczeństwa bohatera tych utworów.

Ujęcie męczeństwa jako liturgii ma oparcie w tradycji hagiograficznej. Liturgiczny charakter męczeństwa wiąże się przede wszystkim z tym, że męczennik składa własne życie na wzór ofiary Chrystusa, w taki sposób, że męczeństwo jawi się jako – tak to ujmuje J. Ratzinger – „proces stawania się Eucharystią chrześcijanina”¹⁴. Tego rodzaju spojrzenie znajdujemy już u św. Pawła, który opisuje swoje ewentualne przyszłe męczeństwo językiem liturgicznym¹⁵. W najstarszej literaturze wczesnochrześcijańskiej niezwykle charakterystyczny jest opis męczeństwa św. Polikarpa ze Smyrny. Gdy zostaje związany powrozami i położony

¹⁴ Joseph RATZINGER, *Opera Omnia. Teologia liturgii*, red. Marzena Górecka i Krzysztof Gózdź (Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 2012), 390.

¹⁵ Zob. RATZINGER, *Opera Omnia. Teologia liturgii*, 390-391: „W liście do Filipian Paweł, który jest w więzieniu i czeka na proces, mówi o możliwości męczeństwa, posługując się, rzecz dziwna, językiem liturgicznym: «A jeśli nawet krew moja ma być wylana przy ofiarniczej posłudze, cieszę się [...]». Śmierć apostoła-świadka ma charakter liturgiczny, jest oddaniem życia jako daru ofiarnego, wydaniem siebie samego za ludzi. Dokonuje się w tym zjednoczenie z samo-oddaniem się Jezusa Chrystusa, z Jego wielkim aktem miłości, który sam w sobie jest autentyczną adoracją Boga. Męczeństwo apostoła jest uczestnictwem w tajemnicy Krzyża Chrystusa i w jego teologicznej godności. Staje się przeżywaną liturgią, która w wierze jest uznawana za taką i sama jest służeniem wierze. Ponieważ męczeństwo jest rzeczywistą liturgią, również sprawia to, do czego liturgia zmierza: radość – tę radość, która może się rodzić jedynie ze spotkania człowieka z Bogiem i z usunięcia barier ziemskiej egzystencji”.

na stosie, odmawia modlitwę uwielbienia, dziękując Bogu za dar poznania Jego Syna i słowami Księgi Daniela prosi o przyjęcie swojej śmierci jako ofiary, potwierdzając modlitwę *par excellence* liturgicznym słowem „Amen”¹⁶. Nie ma konieczności odwoływania się do wielu przykładów męczeństwa jako liturgii, ale – skoro nawiązaliśmy już tu do nauczania J. Ratzingera – zasadne jest przytoczenie jeszcze jednej jego myśli. Obok Polikarpa wskazuje on na św. Wawrzyńca i na św. Maksymiliana Marię Kolbego¹⁷. Każdy z nich zakończył życie w płomieniach, niczym ofiara całopalna.

Przeanalizujmy krótko sekwencje o św. Wawrzyńcu pod kątem występowania obrazów nawiązujących do liturgii i wyrażeń pochodzących z terminologii liturgicznej. Do obrazów liturgicznych można zaliczyć dwa, mianowicie spalanie ofiary i woń towarzysząca ofierze. W sekwencji Adama ze św. Wiktora Wawrzyniec zostaje obrócony na węglach jak ofiarny baranek, pragnie wyzwolenia z ciała i żyć tylko z Chrystusem: *Non abhorret prunis volvi/ qui de carne cupit solvi/ et cum Christo vivere*, (8) Sługa Boży doznaje radości, gdy może dźwigać ciężar krzyża i złożyć swe życie jako ofiarę miłą Bogu: *Iuvat Dei famulum/ Crucis suae baiulum*, (7) W innej sekwencji męczennik, upieczony na kracie, ukazany jest jako ten, który dał siebie na pokarm: *Tu perustus in crate ferri/ te ipsum donasti cibaria* (AH 235, 10a, s. 207).

Drugim elementem ze świata liturgii jest woń, miły zapach towarzyszący męczeństwu, jakby zapach kadzidła spalanego ku czci Boga. W sekwencji Adama ze św. Wiktora pojawia się porównanie do owocu gorczycy, który dotknięty dłonią, wydaje intensywniejszy zapach, gdy zaś rzuci się go na ogień, jego woń staje się jeszcze przyjemniejsza. Wawrzyniec wśród płomieni *dat odorem pleniorum*, (12) Ponownie nasuwa się opis ofiary złożonej przez Polikarpa, gdzie woń nie

¹⁶ „Męczeństwo św. Polikarpa biskupa, XIV, 1-3”, w: *Pierwsi Świadkowie. Pisma ojców apostołskich*, red. Marek Starowieyski, tłum. Anna Świderkówna (Kraków: Wydawnictwo M, 2010).

¹⁷ RATZINGER, *Opera Omnia. Teologia liturgii*, 392: „Męczennik stał się podobny do Chrystusa, jego życie stało się darem. Z niego nie emanuje trucizna rozkładu żywego organizmu, niszczonego potęgą śmierci. Z niego wychodzi moc życia, on tworzy życie, tak jak żyć nam pozwala dobry chleb. Włączenie się w ciało Chrystusa pokonało potęgę śmierci, męczennik żyje i daje życie, daje życie właśnie przez swą śmierć i w ten sposób on sam wszedł w tajemnicę Eucharystii. Męczeństwo jest źródłem życia. Najpopularniejszy opis tej eucharystycznej teologii męczeństwa znajduje się w historii św. Wawrzyńca [...]. W naszych czasach najbardziej przejmującym obrazem tego wszystkiego jest może męczeństwo Maksymiliana Kolbego”. W innych pismach św. Pawła męczeństwo, ale także życie chrześcijanina oraz posługa apostołska, „są opisywane w kategoriach specyficznie kultowych”. Zob. Grzegorz BACHANEK, „Josepha Ratzingera teologia męczeństwa”, *Warszawskie Studia Teologiczne* 25, nr 1 (2012): 143.

miała odoru palącego się ciała, lecz „rozkoszny zapach kadzidła lub innych drogocennych wonności”¹⁸.

Po trzecie, męczeństwo jest aktem wieńczącym życie męczennika i sprawiającym, że można na nie (na życie i na męczeństwo) patrzeć jak na pieśń pochwalną śpiewaną na chwałę Boga, czyli jako liturgię. Tak postrzega to Adam ze św. Wiktora w swej sekwencji, stosując w jednej zwrotce – wers po wersie – cztery wyrażenia z języka liturgii: *votum, exsultare, sonare*, a przede wszystkim *divinae laudes*. Nagromadzenie tego rodzaju terminów umożliwia stwierdzenie, że autor sekwencji, tworząc ją, poruszał się w przestrzeni liturgii.

Cum in poenis	Pośród kaźni
voto plenis	pełnej modlitw,
exsultaret	on się cieszył,
et sonaret	głosem dźwięcznym
in divinis laudibus.	wyspiewując Bożą cześć ¹⁹ .

W tym miejscu można by jeszcze dodatkowo postawić pytanie, czy św. Wawrzyniec, którego męczeństwo określono jako liturgię, jest także mistagogiem, czyli kimś, kto podejmuje się zadania wprowadzania innych w misterium chrześcijańskiej liturgii?²⁰ Odpowiadając na to, należy odpowiedzieć twierdząco. Każdy męczennik, oddając życie, dawał świadectwo wyznawanej wierze, a bardzo często to świadectwo miało charakter publicznej walki, swoistego *theatrum*, które odbywało się w publicznej przestrzeni przy wielu świadkach, wśród których byli wierzący i poganie²¹. Umacniało ono innych w wierze, a pogan skłaniało do nawrócenia. Męczennik był więc kimś, kto – by użyć współczesnego określenia mistagoga – był „świadkiem i towarzyszem na drodze wędrówki w głąb misterium”²². Męczeństwo św. Wawrzyńca również posiada ten wymiar. Nie można zaprzeczyć, że jego przykład przyczynia się do kształtowania życia w taki sposób, że staje się ono darem z siebie, a tym samym pieśnią pochwalną na cześć Boga.

¹⁸ BACHANEK, „Joseph Ratzingera teologia męczeństwa”, 143.

¹⁹ ADAM ZE ŚWIĘTEGO WIKTORA, *Sekwencje*, 191-192.

²⁰ Zob. Krzysztof POROSŁO, „Mistagogia liturgiczna i nowa ewangelizacja”, *Roczniki Teologiczne* 68, nr 8 (2021): 101.

²¹ Marek STAROWIEYSKI, „Wstęp”, w: Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Wieńce męczeńskie* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006), 79.

²² POROSŁO, „Mistagogia liturgiczna i nowa ewangelizacja”, 101.

Zarówno Adam ze św. Wiktora, jak i anonimowi autorzy średniowiecznych sekwencji przytoczonych w niniejszym artykule świadczą o wysokiej formacji liturgicznej i literackim kunszcie. Rozumiejąc doskonale ducha liturgii, pozwalają czytelnikowi postrzegać Kościół jako miejsce, w którym człowiek może w pełni się zrealizować, od narodzin po chwalebłą śmierć. Sekwencje wzbogacały liturgię mszalną i stanowiły ważną część poezji liturgicznej średniowiecza, stanowiąc jednocześnie wkład w literacką kulturę epoki.

SKRÓTY

Patrologia Latina – *Patrologiae cursus completus: seu bibliotheca universalis, integra, uniformis, commoda, oeconomica, omnium SS. Patrum, doctorum scriptorumque ecclesiasticorum... Series latina prior in qua prodeunt patres, doctores, scriptoresque ecclesiae latinae a Tertulliano ad Innocentium III.* Ed. Jacques-Paul Migne. Parisiis: Apud Garnier fratres editores et J.-P. Migne successores, 1844–1855.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- DREVES, Guido M., Clemens Blume, and Henry M. Bannister, red. *Analecta hymnica medii aevi*, vols. 37, 42, 54, 55. Leipzig: O.R. Reiland, 1886-1922.
- Monumenta Germaniae Historica, Scriptores, Gesta pontificum Romanorum*, vol. 1: *Liber Pontificalis*, red. Theodor Mommsen. Berolini: Weidmann, 1898.
- Sacramentarium Leonianum*, ed. Charles Lett Feltoe. Cambridge: University Press, 1896.
- Leo Magnus. „Sermo 85, *In Natali Sancti Laurentii Martyris*”. W: *Patrologia Latina* 54, 434-437.
- „Męczeństwo św. Polikarpa biskupa”. W: *Pierwsi Świadkowie. Pisma ojców apostołskich*, red. Marek Starowieyski, tłum. Anna Świderkówna, 162-169. Kraków: Wydawnictwo M, 2010.

OPRACOWANIA

- ADAM ZE ŚWIĘTEGO WIKTORA. *Sekwencje*, tłum. Tadeusz Gacia, Łukasz Libowski, Marta Helena Nowak, Agnieszka Strycharczuk, Adam Wilczyński i Piotr Wilk, red. Łukasz Libowski, Agnieszka Strycharczuk. Lublin: Wydawnictwo Academicum, 2023.
- BACHANEK, Grzegorz. „Joseph Ratzingera teologia męczeństwa”. *Warszawskie Studia Teologiczne* 25, nr 1 (2012): 141-154.

- BENNETT, Janice. *St Laurence and the Holy Grail: The Story of the Holy Chalice of Valencia*. Littleton: Libri de Hispania, 2002.
- BARROSO CABRERA, Rafael. „El monasterio Servitano: auge y caída de un cenobio visigodo”. *Codex Aquilarensis* 19 (2003): 6-25.
- DIAGO, Francisco. *Anales del Reyno de Valencia: tomo primero, que corre desde su poblacion depues del diluvio, hasta la muerte del rey don Iayme il Conquistador*. Valencia: en casa de Pedro Patricio Mey, 1613.
- GACIA, Tadeusz. „«Iam Roma Christo dedita...»: idea Rzymu w *Peristephanon* Prudencjusza”. *Kieleckie Studia Teologiczne* 8 (2009): 299-308.
- NAUROY, Gérard. „Le martyre de Laurent dans l’hymnodie et la prédication des IVe et Ve siècles et la l’authenticité ambrosienne de l’hymne «Apostolorum supparem»”. *Revue des Études Augustiniennes* 35 (1989): 44-82.
- POROSŁO, Krzysztof. „Mistagogia liturgiczna i nowa ewangelizacja”. *Roczniki Teologiczne* 68, nr 8 (2021): 95-111.
- RATZINGER, Joseph. *Opera Omnia. Teologia liturgii*, red. Marzena Górecka i Krzysztof Gózdź. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski, 2012.
- STAROWIEYSKI, Marek. „Wstęp”. W: Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Wience męczeńskie*, 17-106. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006.

IN DIVINIS LAUDIBUS... MĘCZEŃSTWO JAKO LITURGIA.
ŚREDNIOWIECZNE SEKWENCJE O ŚW. WAWRZYŃCU

Streszczenie

Niniejszy artykuł przedstawia sekwencje poświęcone św. Wawrzyńcowi w kontekście źródła literackiego ukazującego męczeństwo jako liturgię. Utwory te powstały w okresie średniowiecza i, z wyjątkiem sekwencji Adama ze św. Wiktora, mają anonimowy charakter. Autorzy sekwencji doskonale rozumieli ducha liturgii, co potwierdza analiza dzieł pod względem użytych środków stylistycznych, wersyfikacji oraz treści. Stosowany przez nich język liturgii nawet dziś prowadzi odbiorcę do wniosku, że postać św. Wawrzyńca stanowi emblemat ukazujący prawdę, że Kościół jest miejscem, w którym człowiek może w pełni się zrealizować, od narodzin po chwalebny śmierć. Jednocześnie ukazują także postać człowieka szlachetnego, wiernego swym ideałom, gotowego oddać za nie życie, co czyni z niego wzór do naśladowania niezależnie od czasu czy epoki, w której przyszło mu żyć.

Słowa kluczowe: św. Wawrzyniec; Adam ze św. Wiktora; sekwencje; liturgia; męczeństwo

IN DIVINIS LAUDIBUS... MARTYRDOM AS A LITURGY. MEDIEVAL SEQUENCES
ABOUT ST LAWRENCE

Summary

This article presents the sequences about St Lawrence in the context of a literary source showing martyrdom as liturgy. This kind of works were written in the medieval period, with the exception of the sequence of Adam of St Victor, they are anonymous. The authors of the sequences perfectly understood the spirit of the liturgy. An analysis of the works in terms of stylistic devices used, versification and content attests to this. The language of the liturgy used by the authors even today leads the viewer to the conclusion, that the figure of St Lawrence is emblematic of the truth, that the Church is the place, where everyone can be realized in full, from birth to glorious death. On the other hand, they show the figure of a noble man, faithful to his ideals, ready to give his life for them, which makes him a role model regardless of the time and era in which we live.

Keywords: St Lawrence; Adam of St Victor; sequences; liturgy; martyrdom